

PRM. 169/22 22

Stonniotwo Pracy  
1945

ZESKANOWANE 01.03.2005 r.

PRM. 169/22

PRM. 169/22

STRONNICTWO PRACY1 9 4 5

l.p.	data	t r e ś ć	uwagi
1.	16.I.1945	List Prezydenta Wł.Raczkiewicza do Min. K.Popiela w sprawie wejścia 4 Stronnictw do Rządu.	1 str.
2.	1.II.45	Koreposndencja Prezesa R.Min. doPrezesa Popiela w spr.Min.Sopickiego.	5 "
3.	3.II.45	Korespondencja Prez.R.M. do Prez.Popiela w spr. odbycia rozmowy.	2 "
4.	15.II.45	Koresp.Prez.R.Min. do Prez.Popiela - przesłanie depeszy do Kraju otrzymanej z Min. Spraw.Wewn.	3 "
5.	17.II.45	Uchwała Zarządu Str.Pracy z dn. 28.XI.44	2 "
6.	6.III.45	J.Lerski zawiadamia Min.Popiela o przesłaniu listu, adresowanego do Premiera a przeznaczonego dla Min.Popiela.	1 "
7.	9.III.45	List Tad.Zabłockiego do Red.Dz.Polskiego wyjaśniający rzekome opuszczenie Rządu przez Partę Pracy.	2 "
8.	27.III.45	Prezes R.Min. do Prez.Popiela w sprawie depeszy do Min.S.Wewn. przesłanej do Kraju.	1 "
9.	19.IV.45	Kanc.Cyw. P.R.P. zawiadamia Premiera o przesłaniu listu /odpisu/ K.Popiela.	1 "



List do Kwaszy

PRM 169 | 22

DNIA

17.7.45

No

8047 III 44

7.

45

Praca

Londyn, dn. 16 stycznia 1945

Panie Prezesie,

W związku z wysuniętą przez Pana w imieniu stronnictwa w rozmowie ze mną inicjatywą podjęcia próby porozumienia w sprawie wejścia Stronnictwa Ludowego do Rządu, komunikuję Panu, iż zwróciłem się do Pana Prezesa Rady Ministrów, który przyrzekł mi zwołać w najbliższych dniach konferencję 4-ech Stronnictw w celu omówienia tej sprawy.

Premier informować mnie będzie o przebiegu obrad.

Zę swej strony proszę Pana Prezesa, jako inicjatora o poczynienie kroków, które przyczyniłyby się mogły do osiągnięcia porozumienia i restytucji współpracy 4-ech Stronnictw w Rządzie.

Kreślę wyrazy prawdziwego poważania

/-/ WŁ. Raczekiewicz

Do

Pana Ministra Karola Popiela,  
Prezesa Stronnictwa Pracy  
w Londynie

1

PRM 169/22

2.

L.dz. 389/III/45  
Str. pracy

Londyn, dnia 1 lutego 1945 r.

Szanowny Panie Prezesie!

W odpowiedzi na list Pana Prezesa z dnia 23 stycznia b.r., zawiadaniem niniejszym, że w dniu 29 stycznia b.r. Pan Minister Sopiński po raz wtóry zwrócił się do mnie pisemnie z prośbą o przedstawienie Panu Prezydentowi wniosku o zwolnienie go ze stanowiska Ministra Odbudowy Administracji Publicznej. Jeszcze w pierwszej dekadzie grudnia ub.r. zgłosił on gotowość podania się do dymisji, w wypadku gdyby dymisja ta miała przyczynić się do zacieśnienia stosunków pomiędzy Stronnictwem Pracy, a Rządem, któremu przewodniczę.

Podkreślam równocześnie, iż z listu Pana Prezesa wynika, że Stronnictwo Pracy postanowiło na posiedzeniu w dniu 23 stycznia b.r. odwołać Pana Stanisława Sopińskiego ze stanowiska przedstawiciela tego Stronnictwa w Rządzie - bez jednoczesnego mianowania innego kandydata na jego miejsce. Z zadowoleniem przyjąłem do wiadomości zapewnienie Pana Prezesa, że decyzja Stronnictwa Pracy nie oznacza zasadniczo zmiany stosunku Stronnictwa do Rządu i chętnie podejmę z Panem Prezesem rozmowy w sprawie, poruszonej w liście Pana z dn. 23 stycznia, - oraz w innych sprawach.

Łączę wyrazy poważania

PREZES RADY MINISTROW



Tomasz Arciszewski.

Do Pana Prezesa  
Karola Popiela  
w m i e j s c u.



Projekt

PRM 169/22

21.

W.P. Karol Popiel

Nawiązując do rozmów, jakie w grudniu ub. roku prowadziłem z Panem Prezesem w sprawie postulatów Stronnictwa Pracy proszę o pisemne podanie mi nazwiska kandydata Stronn. Pracy na stanowisko podsekretarza stanu w Min. Pracy lub w jakimś innym ministerstwie.

Na skutek życzenia p. min. Popickiego stwierdzam, że jeszcze w pierwszej dekadzie grudnia wyraził on gotowość podania się do dymisji, gdyby ~~wasz~~ ta dymisja oraz wejście Pana Prezesa do Rządu miały się przyczynić do polepszenia warunków między Stronn. Pracy a Rządem, któremu przewodniczę. Nie skorzystałem wtedy z oferty p. min. Popickiego, lecz gotów jestem ją rozważyć.

3

5

PRM 169/22.

2

Dla uniknięcia ewentualnych nieporozu-  
mień proszę orzekuje precyzowanie  
niektórych zagadnień na piśmie, jedna-  
kowoż chętnie odbędzie z Panem Prezesem  
ustną rozmowę. Proszę o poinformowanie  
mnie, czy miałyby Pan czas we  
wtorek, 9 bm.

środa . . .

czwartek . . .

PRM

169/22

Londyn, dnia 23 Stycznia 1945. <sup>2.</sup>

DNIA 23.1.45 No 389/III G/195

Do Pana


Prezesa Rady Ministrów

Str. Pracy

w m i e j s c u.  
-----

Mam zaszczyt zawiadomić Pana Premiera, że Zarząd Stronnictwa Pracy na posiedzeniu swem w dniu 22 b.m. postanowił odwołać Pana Stanisława SOPICKIEGO ze stanowiska swego przedstawiciela w Rządzie Rzeczypospolitej.

Decyzja ta nie oznacza zasadniczo zmiany w naszym stosunku do Rządu, tak, że zostałem równocześnie upoważniony do załatwienia z Panem Premierem wszystkich wynikających z niej konsekwencji.-



Karel Popiel  
Prezes Zarządu Głównego  
Stronnictwa Pracy.

5

4

PRM

169/22

DNIA

29.I.45

No

497/X/45

1006

Londyn, dnia 29 stycznia 1945 r.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów  
w m i e j s c u.

Z początkiem grudnia 1944 r. w rozmowie z Panem Premierem wyraziłem gotowość podania się do dymisji, gdyby to mogło się przyczynić do wzmocnienia Rządu, któremu Pan przewodniczy i do polepszenia stosunków między Rządem, a Zarządem Stronnictwa Pracy w Londynie. Podtrzymując swój pogląd i pragnąc ukatwić Radzie Ministrów rozpatrzenie tej sprawy, zgłaszam formalnie prośbę o przedstawienie Panu Prezydentowi R.P. wniosku o zwolnienie mnie ze stanowiska Ministra Odbudowy Administracji Publicznej.

*Stanisław Sopicki.*

Stanisław Sopicki.



PRM 169/22

3

, dnia 3 lutego 1945.

L.dz. 588/PM/45  
Pracy

Szanowny Panie Prezesie!

W uzupełnieniu mojego pisma z dn.1 lutego b.r., informuję Pana że nie miałem i nie mam tendencji krępowania swobody Stronnictwa Pracy w przedstawianiu swoich kandydatów i dlatego zaproponowałem odbycie rozmowy umożliwiającej wyjaśnienie tej sprawy i ostateczne jej załatwienie.

Zakuję, że rozmowa moja z Panem Prezesem nie doszła dotychczas do skutku, nie wątpię jednak, że w rozmowie tej wszystkie sprawy zostaną wyjaśnione. Upoważnia mnie do tego mniemanie lojalne oświadczenie Stronnictwa Panów, iż decyzja wycofania p. Sopińskiego nie oznacza zasadniczej zmiany w stosunku Stronnictwa Pracy do Rządu.

Chcę Pana Prezesa jeszcze raz zapewnić, że nie zamierzam do ingerencji w wewnętrzne stosunki Stronnictwa Panów, chciałbym natomiast, ażeby współpraca nasza układała się jaknajkorzystniej dla dobra wspólnej nam sprawy polskiej.

Łączę wyrazy poważania

PREZES RADY MINISTROW

  
Tomasz Arciszewski.

Do Pana Prezesa  
Karola Popiela  
w m i e j s c u.



PRM

169/

Londyn, dnia 23 stycznia 1945 r.

3

DNIA 3. II. 45

(No 389)

III/45  
Pracy

Do Pana

Prezesa Rady Ministrów

w--m i e j s c u

Pismem z 23 stycznia r.b. zawiadomilem Pana Premiera

o decyzji Zarządu Stronnictwa Pracy odwołującej p. Stanisława Sopickiego ze stanowiska swego przedstawiciela w Rządzie. Równocześnie poinformowałem Pana Premiera, że decyzja ta nie oznacza zasadniczo zmiany w stosunku Stronnictwa Pracy do Rządu i że zostałem upoważniony do załatwienia z Panem wszystkich wynikających z-tąd konsekwencji.

Zgodnie z tym stanowiskiem zaproponowałem Panu Premierowi podczas naszego widzenia się w dniu 24 stycznia natychmiastowe udzielenie dymisji p. Sopickiemu z równoczesnym powierzeniem tymczasowego kierownictwa Ministerstwa Odbudowy Administracji Publicznej p. Kusnierzowi, poczym gotów jestem p. djęć z Panem bezzwłoczne rozmowy na temat wejścia do Rządu innego przedstawiciela Stronnictwa Pracy. Pan Premier odrzucił tę moją propozycję, oświadczając, że może zgodzić się na dymisję p. Sopickiego tylko w wypadku, gdybym równocześnie ja sam zdecydował się na wejście do Pańskiego Rządu.

Tego rodzaju *junctim*, krępującego swobodę decyzji Stronnictwa i sprzecznego z demokratyczną procedurą swobodnego przedstawiania swych kandydatów do Rządu - nie mogłem przyjąć i to moje stanowisko zostało następnie zaakceptowane przez Zarząd.

Zarząd Stronnictwa Pracy na posiedzeniu w dniu 29 stycznia r. b. licząc się z ujawnioną w ten sposób Pańską tendencją utrzymania p. Sopickiego w Rządzie wbrew woli Stronnictwa, powziął uchwałę mocą której zawiesił p. Sopickiego w prawach członka Stronnictwa Pracy na wypadek pozostawania przezeń w Rządzie po dniu 31 stycznia 1945r.

Termin ten obecnie upłynął, jak mam prawo wnosić, zarówno p. Sopicki, jak i Pan Premier zdecydowali się zlekceważyć stanowisko Stronnictwa Pracy. Zastrzegając sobie wyciągnięcie przez Zarząd Stronnictwa dalszych z tego powodu konsekwencji, spieszę stwierdzić, że w świetle dotychczasowych uchwał Stronnictwa, jest oczywistym, iż p. Sopicki nie reprezentuje w Rządzie Stronnictwa Pracy a Pan Premier decydując się na trzymanie go w swoim Rządzie zmierza do ingerencji w wewnętrzne sto-



...sunki stronnictw, co jest sprzeczne z najbardziej elementarnymi zasadami  
demokratycznego współżycia.

*K. Popiel*  
Karl Popiel  
Przewodniczący Zarządu Głównego  
Stronnictwa Pracy.

Wzrost 1.80 m

Przewodniczący Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy

...o decyzji Zarządu Stronnictwa Pracy odwołującej p. Stanisława Sopkińskiego  
ze stanowiska swego przedstawiciela w Radzie. Równocześnie poinformowa-  
łem Pana Premiera, że decyzja ta nie oznacza zasadniczo zmiany stosunków  
między Stronnictwem Pracy a Radą i że kontynuujemy upewnianą do zainicjowania  
z Panem wszelkich wyjątkowych i - bez konieczności -  
...zgodnie z tym stanowiskiem zaproponowałem Panu Premierowi  
podczas naszego widzenia się w dniu 24 stycznia następujące ustalenia  
...p. Sopkińskiego z równoczesnym powierzeniem tymczasowego kierow-  
nicstwa Ministerstwa Odbudowy Administracji i Publicznej p. Kwasniewskiemu.  
...po czym gotów jestem pójść z Panem bezwzględnie rozmowy na temat wejścia  
do Rady innego przedstawiciela Stronnictwa Pracy. Pan Premier odrzucił  
...to moje propozycję, oświadczając, że może rozważyć się na dyskusji  
p. Sopkińskiego tylko w wypadku, gdybym równocześnie ja sam zdecydował się  
na wejście do Rady.  
...Tego rodzaju stanowisko, dotyczącego swobodę decyzji Stron-  
nicstwa i sprzecznego z demokratycznymi procedurami swobodnego przedstawia-  
nia swych kandydatów do Rady - nie mogłem przyjąć i to moje stanowisko  
zostało następnie zaakceptowane przez Zarząd.  
...Zarząd Stronnictwa Pracy na posiedzeniu w dniu 29 stycznia  
r. p. 1948 r. ujął w ten sposób i tak tendencją utrzymania  
p. Sopkińskiego w Radzie wbrew woli Stronnictwa, powziął uchwałę  
której kwieciem p. Sopkińskiego w gronie członków Stronnictwa Pracy na  
wypadek pozostałby przetrwał w Radzie po dniu 31 stycznia 1948 r.  
...Tę uchwałę uważałem za nieuzasadnioną i nie zgodną z zasadami  
p. Sopkiński, jak i Pan Premier zdecydowali się zlikwidować stanowisko  
Stronnictwa Pracy. Zastrzegając sobie wyłączenie przez Zarząd Stronnictwa  
tego rodzaju z tego powodu konieczności, oświadczając, że w sprawie  
dotychczasowych uchwał Stronnictwa jest oczywistym, iż p. Sopkiński nie  
reprezentuje w Radzie Stronnictwa Pracy a Pan Premier decyduje się  
na utrzymanie go w swoim Radzie zamiast do ingerencji w wewnętrzne spr-



PRM 169/22

4.

,dnia 15-go lutego 45.

L.dz. 721/416/45 Praca

Do  
Pana Prezesa  
Karola Popielaw m i e j s c u.  
-----

Szanowny Panie Prezesie,

Minister Spraw Wewnętrznych przesłał mi odpis listu Pańskiego w sprawie depešy otrzymanej z Kraju, a podpisanej przez Trójkąt, Romb i Prostokąt. Odpis tej depešy w myśl życzenia Pana Prezesa załączam.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że zamieszczone w tej depešy uchwały zostały powzięte przez zespół, który nie jest ani Komisją Główną, ani żadnym innym prawomocnym organem władz naszych w Kraju. Stanowią natomiast wyraz poglądów zebrania zwołanego doraźnie przez Min. Walkowicza. Na zebraniu tym nie był obecny ani Delegat Rządu, ani Przewodniczący Rady Jedności Narodowej. Nie uczestniczyli w nim przedstawiciele Koła i Kwadratu, zaś władze Rombu, które, w myśl depešy Podmiejskiego otrzymanej 5-go b.m., znajdują się w rozproszeniu - mam nadzieję że chwilowym - również nie były reprezentowane przez swego Prezesa.

W tych warunkach omawiana depeša nie mogła mieć wiążącego znaczenia dla Rządu, zwłaszcza wobec późniejszego powiadomienia, iż Delegat się odnalazł i że w drugiej połowie lutego postanowiono odbyć posiedzenie Krajowej Rady Ministrów i Komisji Głównej Rady Jedności Narodowej.

Z poważaniem,

PREZES RADY MINISTRÓW



Tomasz Arciszewski.

1 zał.

PRM 169 / DNIA 13. II. 45 No. 721 / III a / 45  
22  
Praca  
MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

L.dz. 166 / tj/45 Sekr/MJ.

Londyn, dnia 12.II.1945r.

W załączeniu pozwalam sobie przesłać Panu Premierowi  
odpis pisma p. Karola Popiela, Prezesa Zarządu Głównego Stronnictwa  
Pracy, - do łaskawej wiadomości.

1 zał.

M I N I S T E R

*Z. Berezowski*

Z. BEREZOWSKI

Do  
Pana Prezesa Rady Ministrów

w/m.  
-----

10

B

Odpis.

PRM 169 / 22

4

412, Collingwood House  
Dolphin Square,  
London S.W.1.

Do

Pana Ministra Spraw Wewnętrznych

w m i e j s c u

11

Potwierdzam odbiór depešy "Rombu" z Kraju Nr.193 z Daty Warszawa dnia 29 stycznia 1945, przesłanej mi w dniu wczorajszym.

Jak z treści tej depešy wynika, pozostaje ona w ścisłym związku z inną depešą, wysłaną między innymi przez "Romb" z "Trójkątem", której otrzymanie przez Rząd potwierdził mi we wczorajszej rozmowie Pan Premier Arciszewski.

Byłbym Panu Ministrowi bardzo zobowiązany, gdyby ze względu na tą okoliczność zarządził, o ile możliwości jak najrychlej, przekazanie mi wspomnianej depešy "Rombu" i "Trójkąta".

/-/  
Karol Popiel  
Prezes Zarządu Głównego  
Stronnictwa Pracy.



DNIA

17. II. 45

No

805

III B/45

Uchwała Zarządu Stronnictwa Pracy

z dnia 28 listopada 1944 r.

/powzięta jednogłośnie w pełnym składzie 9 członków/.

12

## I.

Stronnictwo Pracy stwierdza z ubolewaniem, że jego inicjatywa zmierzająca do utrzymania Rządu Jeności Narodowej opartego na porozumieniu czterech stronnictw i wspólnej platformie taktyczno-politycznej, której podstawą winno być memorandum Rządu p. Mikołajczyka z dnia 29 sierpnia 1944 - nie dała pozytywnego wyniku.

Nie tracąc nadziei, że cel ten zostanie mimo wszystkich trudności dzięki interwencji Kraju osiągnięty, Stronnictwo Pracy w tej sytuacji przeciwstawia się myśli powołania Rządu kadłubowego, t. zn. w sespole personalnym poprzedniego Rządu bez p. Mikołajczyka i jego przyjaciół.

## II .

Stojąc na stanowisku konieczności najszybszego rozwiązania przesilenia Stronnictwo Pracy wypowiada się w wypadku gdyby Stronnictwo Ludowe trwało przy swej negatywnej postawie, za powołaniem Rządu opartego na przedstawicielach P.P.S., Str. Nar. i Str. Pr.

W Rządzie takim Str. Pr. weźmie udział i udzieli mu całkowitego poparcia.

W związku z nieobecnością w tym Rządzie stronnictwa dotychczasowego Premiera Mikołajczyka, Str. Pracy, uważa za błędne a nawet taktycznie szkodliwe wysuwanie jako platformy politycznej nowego Rządu kontynuowanie polityki Premiera Mikołajczyka i wypowiada się za jasnym i wyraźnym stwierdzeniem, że chodzi o zmianę dotychczasowej taktyki politycznej Rządu, nie schodząc z zasady czego celu doprowadzenia do

15

porozumienia Polsko-Sowieckiego.

2. PRM 169 / 22

5.

III.

Stronnictwo Pracy nie zgłasza zasadniczych zastrzeżeń przeciwko temu, aby Premierem nowego Rządu był przedstawiciel P.P.S. Nie weźmie jednakowoż udziału w Rządzie do którego by jako przedstawiciele Stronnictwa Ludowego dopuszczono tak zwaną opozycyjną grupę ludowców.

13

16

dnia 6 marca 1945 r.

PRM

169/22

6.

L.dz. 218/viii/45 *Barce*

Do Pana  
Min. Karola Popiela  
w m i e j s c u  
-----

W załączeniu przesyłam list, adresowany do Pana Premiera,  
a przeznaczony dla Pana Ministra.

L. zak.

SEKRETARY  
*[Signature]*  
J. LERSKI

(zalog. em. brak 9. XII 81) *J. Modrewnka*

14



Do Dziennika Polsk.

Pan Minister Kacyński 7. Druce

PRM

169

DNIA

9. III. 45

No

1229/1116/45

Szanowny Panie Radaktorze.

W związku z informacjami podanymi w niektórych dziennikach angielskich w dniu 23 lutego b.r. o opuszczeniu przez partię Pracy rządu R.P. pragnąłbym podać do publicznej wiadomości pewne fakty, które, sądzę, odpowiednio oświetlą moralność polityczną niektórych jej przywódców.

Dnia 5 lutego zwrócił się do mnie urzędowo jeden z najpoważniejszych korespondentów w Londynie z zapytaniem ile jest prawdy w wiadomości podanej mu przez ks. Prałata Kaczyńskiego, że stronnictwo Pracy w tym właśnie dniu wychodzi z rządu R.P. z powodu różnicy w poglądach na naszą politykę zagraniczną, w szczególności w stosunku do Rosji. Na konkretne pytanie moje czy korespondent nie popełnia pomyłki i czy nie chodzi tutaj o cofnięcie pełnomocnictwa jednemu z reprezentantów partii Pracy w rządzie, rozmówca mój kategorycznie stwierdził, że o pomyłce nie ma mowy i że informacja była ścisła i dotyczyła opuszczenia rządu przez całe stronnictwo dla wymienionych wyżej powodów.

Rzecz jasna, że starałem się wyjśnić memu rozmówcy istotny stan faktyczny sprawy, sywierdzając jednocześnie urzędowo, że wiadomość zasuflowana memu amerykańskiemu przyjacielowi nie odpowiadała prawdzie. Pomimo moich wysiłków informacja wspomniana została opublikowana w Ameryce w "Chicago Daily News" uzupełniona zresztą stwierdzeniem, że rzecznik oficjalny "kategorycznie zaprzeczył tym wiadomościom".

W taki oto sposób broniona przez nas prawda obiektywna o zjednoczeniu całego społeczeństwa polskiego w obliczu największego niebezpieczeństwa; prawda welowo, rozumnie i systematycznie podważana przez naszych nieprzyjaciół, została dnia 5 b.m. spaczona przez wyłansowanie fałszywej wiadomości żyrowanej do tego przez byłego ministra.

- 2 - PRM 169/22

7.

Pozostaje pytanie jaki cel praktyczny ma polityk polski, w myle-  
niu prasy amerykańskiej informacjami, które muszą logicznie nasuwać  
przypuszczenie o rozbięciu wśród emigracji, o jej skłóceniu i o poważ-  
nej różnicy zdań istniejącej wśród Polaków jeżeli chodzi o zagadnie-  
nie rosyjskie.

Zechce Pan Redaktor przyjąć wyrazy szacunku

Tadeusz Zabłocki

London, dnia 23 lutego 1945.

18

19



PRM 169/22

8.

Londyn, dnia 27 marca 1945 r.

D.az. 1473/III w/45

Do Pana  
Prezesa Karola Popiela  
w m i e j s c u

Nawiązując do treści depeszy, przesłanej w swoim czasie przez Pana Prezesa do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w celu przekazania jej do władz Rombu do Kraju, chcę stwierdzić, że po zaznajomieniu się ze sformułowaniami informacji, zawartych w tej depeszy, nie mogłem się zgodzić na jej wysłanie. Zdaje sobie aż zbyt dobrze sprawę, ile uzasadnionego niepokoju wzbudziłoby otrzymanie podobnie podanych informacji, zwłaszcza w tak szczególnie ciężkich warunkach, w jakich jeszcze istnieją i działają nasi koledzy w Kraju. Należy przy tym dodać, że depeszę swoją nadesłał Pan Prezes w okresie, w którym mieliśmy szczególnie duże trudności w komunikacji z Krajem.

O ile chodzi o treść omawianej depeszy, to nie zamierzam polemizować ze zwrotami, mającymi charakteryzować sytuację polityczną Rządu. Wyrażam natomiast najgłębsze przekonanie, że podobne depesze kompromitują nas wobec naszych gospodarzy. Istotny przebieg wydarzeń politycznych jest Panu Prezesowi niewątpliwie dobrze znany. Od pierwszych chwil powstania Rządu brał Pan Prezes osobiście udział w konferencjach, które odbyłem z kierownikami naszych stronnictw politycznych. Był więc Pan świadkiem moich usiłowań, zmierzających do odbudowy czwórporozumienia stronnictw, jako podstawy istnienia i pracy Rządu. Znane są Panu Prezesowi rozmowy, które przeprowadziłem z Prezesem Mikołajczykiem, tymbardziej zaś - szczegóły zagadnienia udziału w Rządzie Stronnictwa Pracy oraz zamierzonej zmiany wśród reprezentacji tego Stronnictwa w Radzie Ministrów. Decyzje w tej ostatniej sprawie odkładał Pan Prezes w rozmowie ze mną do czasu ustalenia wyników Konferencji Krywickiej.

Depesza Pana Prezesa, gdyby miała dojść do Kraju, przedstawiałaby bieżące wydarzenia i naszą wewnętrzną sytuację w sposób, wręcz nie odpowiadający rzeczywistości. Nie odpowiada bowiem - dla przykładu - teza, że Minister Sopiński od pierwszej chwili "za najważniejszą swą misję w Rządzie uznał niedopuszczenie Mikołajczyka do Rządu".

Należy przy tym pamiętać, że warunki pracy radiowej na terenie Polski w ostatnim czasie stale pogarszają się. Inwigilacja stacji przez NKWD jest z dnia na dzień zaostrzana. W związku z tym musieliśmy przed-



8

PRM 169/22

Londyn, dnia 27 marca 1945 r.

się wziąć szereg kroków, zmierzających do zapewnienia (większego) bezpieczeństwa naszej sieci łącznościowej na terenie Kraju. Głównym środkiem, mającym zwiększyć bezpieczeństwo, jest zarządzenie krótkiego okresu pracy radiotelegrafisty zarówno przy nadawaniu, jak i przyjmowaniu depeesz. Wychoząc z tego założenia, przyjęliśmy zasadę depeesz krótkich, nie przekraczających 15 wierszy w wiadomości.

Wszystkie powyższe względy skłoniły mnie do polecenia nie wysłania omawianej depeeszy, mimo, iż dążeniem moim jest, aby nie krapować naszych stronników politycznych w zakresie komunikacji z Krajem. O ile by jednak chciał Pan Prezes wysłać do Kraju depeesze skrócone i przerehabrowane, to polecę, podobnie jak wszystkie poprzednie Pańskie depeesze, przekazać ją w terminie jaknajkrótszym.

PREZES RADY MINISTRÓW

TOMASZ ARCISZEWSKI

KANCELARIA CYWILNA  
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

PRM

169/22

DNIA 15.V.45 No 2715/VII b/45

Prace  
9.

L.dz. 341 /45

Londyn, dn. 19 kwietnia 1945

Z polecenia Pana Prezydenta nam zaszczyt przesłać Panu Premierowi odpis listu p. Karola Popiela skierowanego do Pana Prezydenta.

ZAST. SZEFA KANCELARII CYWILNEJ

*Adam Piotrowski*  
Adam Piotrowski

Do  
Pana Tomasza Arciszewskiego  
Prezesa Rady Ministrów

*brak listu.*

13

22